



Druhowie z Gródczanek świętują 90-lecie jednostki. Gmina ufundowała im sztandar

Mszą św. w intencji żyjących i zmarłych druhów z OSP Gródczanki przy kościółku św. Krzyża w Pietrowicach Wielkich rozpoczęto dziś, 16.07., uroczystości z okazji 90-lecia jednostki. Po niej nastąpił przemarsz przed remizę. Na czele jechał żuk, którym druhowie do dziś jeżdżą do akcji.

Tu odbyła się część oficjalna, m.in. z udziałem wiceprezesa Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Katowicach – druha Stefana Kaptura, przewodniczącego Rady Powiatu Adama Wajdy, przewodniczącego Rady Gminy Piotra Bajaka, sekretarza Gabriela Kuczery czy zastępcy komendanta powiatowego KP PSP, bryg. Pawła Sowy.

Fundatorem sztandaru dla jednostki jest Gmina Pietrowice Wielkie. Udekorowano go Złotą Odznaką Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Wręczono medale i odznaczenia:

Srebrny Medal za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali Mateusz Kyrcki Arkadiusz Górszczyk, Odznakę Straż Wzorowy Janusz Zgrzędek i Grzegorz Urbański.

Odznaki za wysługę otrzymali:

- 60 lat: Tadeusz Olender, Franciszek Marker
- 55 lat: Jan Mikołajczyk
- 40 lat: Janusz Górszczyk
- 35 lat: Janusz Zgrzędek, Krzysztof Węglarz
- 30 lat: Grzegorz Urbański, Arkadiusz Górszczyk
- 20 lat: Mateusz Kyrcki
- 10 lat: Bartłomiej Zdeb, Patryk Kyrcki

Początki ochrony przeciwpożarowej w Gródczankach sięgają 1812 r., kiedy to dla miejscowego folwarku kupiono sikawkę konną. Był to pierwszy taki sprzęt w okolicy. Pełnoletni mieszkańcy pełnili wtedy nocne warty. Oficjalne utworzenie straży nastąpiło w 1932 r. Na wyposażeniu była wtedy sikawka ręczna, trzymana w starej kaczkarni przy folwarku, obok stawu. Była to pierwsza drewniana remiza, przebudowana rychło na murowaną strażnicę, istniejącą do dziś. Do straży należał przynajmniej jeden mężczyzna z każdej rodziny. Działała również drużyna kobieca, a do największych akcji zaliczono udział w gaszeniu pożaru pietrowickiej roszarni. Po wojnie jednostkę reaktywowali Hubert Bernard i Józef Pientka. W latach 60. kupiono motopompę, przewożoną na zaprzęgniętej w konie przyczepie dwukołowej. Zastąpiła ją wkrótce lepsza przyczepa produkcji NRD, ciągnięta już przez traktor. W 1967 r. zarejestrowano w Opolu Ochotniczą Straż Pożarną w Gródczankach, w 1997 r. remizę przeniesiono do starej wozowni przy pałacu, wyposażenie uzupełniono o motopompę PO5, a w 2006 r. od samborowickiej OSP otrzymano Żuka A15B rocznik 1969. W 2008 r. remizę przeniesiono do budynku po starym sklepie, przy którym zbudowano blaszany garaż na lekki samochód. W 2009 r. remizę podłączono do systemu wczesnego ostrzegania, dokładając do niej nowy sprzęt. W 2021 r. blaszany obiekt wyburzono, wznosząc nowy, murowany przy świetlicy wiejskiej.